

UZASADNIENIE

Na podstawie art. 423 § 1a kpk sąd ograniczył zakres uzasadnienia do części odnoszącej się wyłącznie do oskarżonych A. S. i J. S. (1), albowiem ci oskarżeni złożyli wniosek o sporządzenie i doręczenie odpisu uzasadnienia całości wyroku na piśmie. Wyrok wobec współoskarżonego M. B. (1) uprawomocnił się w dniu 26 listopada 2019 r.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W okresie od 21 września 2018 roku od godz. 13:00 do dnia 24 września 2018 roku do godz. 12:00 w okolicy miejscowości S. oskarżony A. S. działając wspólnie i w porozumieniu ze współoskarżonym M. B. (1), dokonał zaboru w celu przywłaszczenia dwóch łyżek od koparki K., powodując straty w wysokości 10.000 zł na szkodę P. S.. Koparka pokrzywdzonego została pozostawiona na czas przerwy w pracy w okolicy remontowanego torowiska. Operator koparki docisnął ramieniem koparki zakończonym metalowa łyżką, drugą łyżkę leżącą na ziemi zabezpieczając ją w ten sposób przed zaborem. Sprawcy wybili dwa sworznie z ramienia koparki, a następnie zabrali obie łyżki. Skradzione łyżki załadowali do samochodu należącego do oskarżonego A. S., marki V. (...) o nr rej. (...).

W okresie od 21 września 2018 roku od godz. 14:00 do dnia 24 września 2018 roku do godz. 12:00 w P. przy ul. (...), w okolicy remontowanego torowiska oskarżeni A. S. oraz M. B. (1), dokonali zaboru w celu przywłaszczenia dwóch łyżek od koparki Wacker N. E.-18, powodując straty w wysokości 5.000 zł na szkodę K. N.. Mężczyźni działali w podobny sposób. Sprawcy wybili sworznie z ramienia koparki i zabrali dwie łyżki. Skradzione łyżki załadowali do samochodu V. (...) A. S..

Następnie w nocy z 16 na 17 października 2018 roku z pobocza drogi nr (...) na odcinku P. – R., A. S. działając wspólnie i w porozumieniu z M. B. (1), dokonali zaboru w celu przywłaszczenia dwóch łyżek typu skarpowego od koparki (...) powodując straty w wysokości 5.500 zł na szkodę K. B..

Skradzione w powyższy sposób łyżki oskarżeni A. S. i M. B. (1) sprzedawali każdorazowo J. S. (1), zajmującemu się skupem złomu surowców wtórnych w miejscowości K. 11. Oskarżony J. S. (1) w okresie od 21 września 2018 roku od godz. 13:00 do dnia 24 września 2018 roku do godz. 12:00 w miejscowości K. , nabył dwie łyżki od koparki K. o wartości 10.000 zł płacąc za nie sprawcom kradzieży kwotą około 300 zł. W okresie od 21 września 2018 roku od godz. 14:00 do dnia 24 września 2018 roku do godz. 12:00 J. S. (1) nabył dwie łyżki od koparki Wacker N. E.-18 o wartości 5.000 zł płacąc za nie pozostałym oskarżonym kwotą 200 zł. Z kolei po kradzieży dokonanej w nocy z 16 na 17 października 2018 roku J. S. (1) nabył dwie łyżki od koparki (...) o wartości 5.500 zł płacąc za nie 200 zł. Oskarżony J. S. (1) wiedział, że wymienione wyżej łyżki zostały uzyskane przez A. S. i M. B. (1) za pomocą czynu zabronionego, bo sami mu o tym powiedzieli. Oskarżony J. S. (1) nie sporządził żadnej dokumentacji potwierdzającej zakup łyżek.

W dniu 21 października 2018 roku około godziny 22:00 przy ul. (...) w B. oskarżony A. S. działając wspólnie i w porozumieniu z M. B. (1), dokonał zaboru w celu przywłaszczenia małej łyżki od m. koparki (...) o wartości 2.000 zł na szkodę B. W.. A. S. przebywał wówczas wspólnie ze swą partnerką E. G. w mieszkaniu M. i M. L.. Oskarżony wyszedł wówczas na pewien czas z mieszkania, gdzie przebywał w gościach. Po dokonaniu zaboru łyżki wspólnie z M. B. (1), schował ją do swojego samochodu marki V. (...) o nr rej. (...). Następnie wrócił do mieszkania, gdzie przebywała jego konkubina. Oskarżony po zakończonym spotkaniu towarzyskim w związku z tym, że tego wieczoru spożywał alkohol pozostawił swój samochód ze skradzioną łyżką na parkingu osiedlowym, a sam wspólnie z E. G. został odwieziony do domu przez M. L.. Świadkiem kradzieży była jedna z mieszkanek osiedla, tj. M. S., która o zdarzeniu powiadomiła radnego miejskiego, a ten po konsultacji z pokrzywdzonym zawiadomił Policję. Policja zabezpieczyła procesowo samochód oskarżonego wraz ze skradzioną łyżką w środku. Następnego dnia oskarżony powiadomił Policję o kradzieży samochodu , albowiem nie odnalazł go w miejscu gdzie go pozostawił .

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego A. S. k. 80, k. 210; wyjaśnienia oskarżonego J. S. (1) k. 123, k. 207v. – 208; wyjaśnienia M. B. (1) k. 92, k. 163v. – 164, k. 229v. – 230; zeznania świadków: B. W. k. 52, k. 208v.; P. S. k. 208v. –

209; K. B. k. 28, k. 209; R. D. k. 3, k. 209v.; M. R. k. 9v. – 10, k. 210v. – 211; M. S. k. 54v. – 55, k. 211; M. L. k. 60v. – 61, k. 211v.; K. D. k. 154v. – 155, k. 211v. – 212; protokół oględzin z dokumentacją fotograficzną k. 5 – 8; protokół oględzin z dokumentacją fotograficzną k. 12 – 16; protokół oględzin z dokumentacją fotograficzną k. 31 – 37; protokół oględzin k. 43 – 44; protokół oględzin k. 46 – 47; protokół przeszukania k. 64 – 65; protokół przeszukania k. 70 – 71; protokół przeszukania k. 73 – 75; protokół przeszukania k. 76 – 77; protokół okazania wizerunku z tablicą poglądową k. 83 – 85; protokół okazania wizerunku z tablicą poglądową k. 86 – 88; pokwitowanie k. 95; protokół przeszukania + spis i opis rzeczy k. 96 – 98; protokół oględzin z dokumentacją fotograficzną k. 99 – 113; dowód wpłaty k. 140; pokwitowanie k. 141; wzór formularza k. 206)

Oskarżony **A. S.** w chwili orzekania miał 35 lat. Posiada na utrzymaniu małoletnią córkę. Nie posiada majątku. Jest osobą bezrobotną utrzymującą się z prac dorywczych. Był w przeszłości kilkakrotnie karany sądownie, a ostatnio wyrokiem Sądu Rejonowego w Elku z dnia 04 grudnia 2017 r. w sprawie o sygn. akt II K 897/17 za czyn z art. 278 § 1 kk. Został zatrzymany do wyjaśnienia w niniejszej sprawie od dnia 22 października 2018 r. godz. 12.20 do dnia 24 października 2018 r. godz. 12.05.

Oskarżony **J. S. (1)** w chwili orzekania miał 52 lata. Jest kawalerem, z zawodu elektrykiem. Nie posiada majątku. Jest osobą bezrobotną utrzymującą się ze zbiórki surowców wtórnych, z których osiąga dochód ok. 2.000 zł miesięcznie. Nie był w przeszłości karany sądownie. Został zatrzymany do wyjaśnienia w niniejszej sprawie w dniu 24 października 2018 r.

(dowód: karta karna A. S. k. 147 – 148; karta karna M. B. k. 153; protokół okazania k. 163 – 165; dane osobo- poznawcze A. S. k. 166; dane osobo- poznawcze M. B. k. 167; dane osobo- poznawcze J. S. (1) k. 168; karta karna k. 197; karta karna k. 198; karta karna k. 203 – 205; protokół zatrzymania osoby M. B. k. 114 – 115; protokół zatrzymania osoby A. S. k. 116 – 117; protokół zatrzymania osoby J. S. (1) k. 118 – 119; karta karna J. S. (1) k. 130; dane z bazy PESEL J. S. (1) k. 131 – 133; dane z bazy PESEL A. S. k. 134 – 136; dane z bazy PESEL M. B. k. 137 – 138)

Oskarżony A. S. przyznał się do popełnienia zarzuconych mu aktem oskarżenia czynów, zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i przed sądem. Szczegółowo opisał przebieg kradzieży ze swoim udziałem. Podał, że sam wpadł na pomysł kradzieży łyżek od koparek, albowiem w przeszłości pracował przy koparkach i wiedział jak je demontować. Potwierdził, że kradzieży dokonał w inkryminowanych okresach wspólnie z M. B. (1). Skradzione łyżki sprzedał następnie J. S. (1) w skupie złomu w miejscowości K.. Mężczyzna kupujący łyżki wiedział, że były kradzione bo mu o tym powiedzieli. Nie wystawił żadnego pokwitowania, ani nie chciał danych osobowych. Oskarżony wskazał, że postępował tak bo nie miał pieniędzy na jedzenie dla dzieci.

(vide wyjaśnienia oskarżonego A. S. k. 80, k. 210)

Oskarżony J. S. (1) konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzuconych mu aktem oskarżenia czynów. Zaprzeczył, aby kiedykolwiek kupował łyżki od koparek. Wyjaśnił, że nie wie kim jest A. S. i M. B. (1). Podał, że nie prowadził zarejestrowanej działalności gospodarczej, jednakże zajmuje się zarobkowo zbieractwem złomu. Złom składa się na posesji w K. 11. Gdy uzbiera się większa ilość , sprzedaje wówczas złom profesjonalnym skupom. W momencie gdy kupuje złom spisuje dane z dowodu osobistego właściciela, oraz spisuje na specjalnie przygotowanym formularzu rodzaj zakupionego złomu. Na posesji posiada palnik i sam tnie grubsze elementy, ponieważ za pocięty złom więcej mu płacą.

(vide wyjaśnienia oskarżonego J. S. (1) k. 123, k. 207v. – 208)

Sąd zważył, co następuje:

Dokonując ustaleń faktycznych w rozstrzyganej sprawie sąd oparł się na przekonujących wyjaśnieniach oskarżonego A. S.. Oskarżony szczerze przyznał się do popełnienia wszystkich zarzuconych mu aktem oskarżenia czynów i wyjawil wszelkie okoliczności z tym związane. Mężczyzna dodatkowo potwierdził, że skradzione łyżki sprzedał oskarżonemu J. S. (1), co znalazło również odzwierciedlenie w wyroku skazującym. Wyjaśnienia A. S. w takim kształcie korespondują

z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, a w szczególności z pierwszymi wyjaśnieniami współoskarżonego M. B. (1) (k.92). Oskarżony ten przyznał wówczas, że w inkryminowanym okresie czterokrotnie współdziałał z A. S. w dokonywaniu kradzieży. A. S. opisał szczegółowo sposób demontażu łyżek od koparek. Wyjaśnił również, że wpadł na taki pomysł bo wiedział jak je wymontować, albowiem w przeszłości pracował przy koparkach. Ponadto, fakty powyższe nie mogły budzić najmniejszych wątpliwości, skoro oskarżeni podczas ostatniej kradzieży w dniu 21 października 2018 roku w B. byli obserwowani przez świadka M. S.. Skradziona wówczas łyżka została później ujawniona w zatrzymanym przez funkcjonariuszy Policji samochodzie należącym do oskarżonego A. S. marki V. (...) o nr rej. (...). Jednocześnie oskarżony A. S. wyjawiał, że skradzione łyżki sprzedawał w K. J. S. (1). Z dowodów w sprawie, przede wszystkim oględzin miejsc poszczególnych zdarzeń wynika, że sprawcy działali w taki sam, niemal identyczny sposób. Wyszukiwali stojące na uboczu dróg lub torowisk koparki. Następnie przy pomocy przygotowanych wcześniej kluczy pokonywali zabezpieczenia, wybijali sworznie z ramienia koparki i wymontowywali same łyżki. Rozmontowane w powyższy sposób łyżki załadowywali do samochodu A. S. marki V. (...). Następnie uzyskane przedmioty sprzedawali na skupie złomu u oskarżonego J. S. (1) w K., który przyjmował te przedmioty bez względu na porę dnia i mając świadomość, że pochodzą one z kradzieży.

Sąd dał wiarę wszystkim przesłuchanym w sprawie świadkom - B. W. (k. 52, 208v), P. S. (k. 208v. – 209), K. B. (k. 28, 209), R. D. (k. 3, 209v), M. R. (k. 9v. – 10, 210v. – 211), M. S. (k. 54v. – 55, 211) M. L. (k. 60v. – 61, k. 211v) oraz K. D. (k. 154v. – 155, k. 211v. – 212) albowiem nie dopatrywał się okoliczności tego rodzaju, że pozwalały poddać w wątpliwość złożone w sprawie zeznania. Wszystkie przesłuchane osoby podały to jedynie, co zdołały zaobserwować i zapamiętać. Pokrzywdzeni dodatkowo określili wprost wartość skradzionych łyżek i nie było to na żadnym stadium postępowania kwestionowane. Stąd też należało zmodyfikować wartość szkody na rzecz pokrzywdzonego K. B., który ostatecznie doprecyzował, że wartość skradzionych mu łyżek wyniosła 5.500 zł, a nie jak to podawał wcześniej 3000 zł. Powyższe znalazło odzwierciedlenie w zmodyfikowanym opisie czynu.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom M. B. (1) złożonym przed sądem (k.229v-230). W ocenie sądu wyjaśnienia te są sprzeczne z pierwszymi wyjaśnieniami tego oskarżonego jak również są sprzeczne z pozostałymi wiarygodnymi dowodami. Oskarżony nie był w stanie wytłumaczyć w sposób racjonalny motywów zmiany swego stanowiska. Tłumaczenia M. B. (1) o rzekomym zastraszeniu przez Policję nie zostały przez niego chociażby uprawdopodobnione. Tego typu gołosłowne stwierdzenia obliczone są na spowodowanie wątpliwości i w efekcie na uniknięcie przez oskarżonego odpowiedzialności karnej.

Za w pełni wiarygodne sąd uznał pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach sprawy. Zostały one bowiem sporządzone przez uprawnione organy lub osoby w ramach ich kompetencji i nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Z ustalonych przez sąd okoliczności faktycznych wynika zatem, iż działanie oskarżonych A. S. i M. B. (1) nosiło znamiona współsprawstwa. Konstytutywnymi elementami współsprawstwa są: wspólne wykonanie czynu zabronionego oraz porozumienie dotyczące wspólnego jego wykonania. Należy podkreślić, że porozumienie pomiędzy sprawcami przestępstwa może mieć nie tylko charakter wyraźny, ale również konkludentny. Trafnie podkreśla Sąd Najwyższy, że „ustawa nie wprowadza żadnych dodatkowych warunków dotyczących formy porozumienia. Może do niego dojść nawet w sposób dorozumiany” (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.12.2002r., III KKN 371/00, Prok. i Pr. 2003, z. 7-8, poz. 2; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2001r., V KKN 730/98, OSNPK 2001, z. 10, poz. 1). O porozumieniu można mówić zarówno wówczas, gdy „sprawcy wspólnie realizują wcześniej ustalone przedsięwzięcie, jak i wtedy, gdy wcześniej ustaleń takich nie podejmowali, a i tak wspólnie realizują znamiona czynu przestępnego”, mając świadomość wspólnego działania (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12.07.2000r., II Aka 122/00, Prok. i Pr. 2001, z. 5, poz. 25). Sąd na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego ustalił, że tego rodzaju porozumienie istniało pomiędzy oskarżonymi realizującymi każdorazowo wspólnie znamiona przestępstw z art. 278 § 1 kk. Zgodnie z treścią art. 278 § 1 kk kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

W ocenie sądu oskarżony A. S. swoim zachowaniem w kontekście czynów zarzuconych mu w punktach I, II, III i IV aktu oskarżenia i udowodnionych w postępowaniu karnym wyczerpał czterokrotnie dyspozycję art. 278 § 1 kk. Czyny oskarżonego zostały dokonane w warunkach ciągu przestępstw określonym w art. 91 § 1 kk. Zostały popełnione w krótkich odstępach czasu (zaledwie w przeciągu miesiąca), z wykorzystaniem tej samej sposobności, zanim zapadł pierwszy chociażby nieprawomocny wyrok, co do któregośkolwiek z tych przestępstw. W związku z powyższym sąd wymierzył A. S. na podstawie art. 278 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Wymierzając oskarżonemu powyższą karę pozbawienia wolności niezależnie od obostrzenia wymiaru kary wynikającego z art. 91 § 1 kk, sąd oparł się także na dyrektywach wymiaru kary określonych w art. 53 kk, uwzględniając zarówno okoliczności łagodzące, jak i obciążające. Pod uwagę wzięto motywację towarzyszącą oskarżonemu przy popełnianiu czynów zabronionych. W ocenie sądu A. S. nie może zasłaniać się niedostatkami jako okolicznością usprawiedliwiającą jego zachowanie. Zauważyć wypada, że oskarżony jest mężczyzną zdrowym i w sile wieku, mogącym podjąć pracę zarobkową i uzyskać z niej większe kwoty niż 700 zł. Brak pieniędzy na jedzenie dla dzieci nie przeszkadzał oskarżonemu chociażby w zakupie alkoholu. Jak wynika z informacji K. A. S. był w przeszłości kilkukrotnie karany sędownie, odbywał także karę pozbawienia wolności. Wcześniejsze skazania i fakt odbywania szeregu różnych kar nie powstrzymały oskarżonego od ponownego wejścia w konflikt, co nie daje pozytywnej prognozy kryminologicznej. Najwyraźniej proces resocjalizacji A. S. w przeszłości nie wywarł na niego pozytywnego rezultatu. Oskarżony swoim postępowaniem naraził pokrzywdzonych na duże straty, związane nie tylko z samym zaborem łyżek, ale uniemożliwił również pokrzywdzonym pracę przy użyciu koparek. Skutkiem dokonanych przestępstw były przestoje w wykonywaniu zakontraktowanych umów i z tego wynikające szkody. Z tych wszystkich przyczyn sąd uznał, że stopień winy oskarżonego jest znaczny. Oskarżony miał możliwość zachować się w sposób zgodny z prawem, czego jednakże nie uczynił. Sąd dostrzegł po stronie oskarżonego ważną okoliczność łagodzącą. A. S. wyjawiał dobrowolnie wszelkie okoliczności związane z popełnionymi przestępstwami. Okoliczność ta niewątpliwie znalazła odzwierciedlenie w wymierzonej oskarżonemu karze .

Zdaniem sądu orzeczona kara jest wyważona i sprawiedliwa, nie może być uznana za rażącą swoją surowością, zwłaszcza mając na uwadze ustawowe zagrożenie za przypisane oskarżonemu czyny i wszelkie związane z tym obostrzenia.

Sąd nie dopatrzył się wobec oskarżonego podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania kary określonych w art. 69 § 1 kk.

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec A. S. kary pozbawienia wolności sąd zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 22 października 2018 r. od godz. 12:20 do dnia 24 października 2018 roku godz. 12.05.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego J. S. (1), jakoby nie znał oskarżonych A. S. i M. B. (1) i nigdy nie kupował od nich łyżek od koparek. Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie uznać należy jako sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Bez znaczenia jest okoliczność, że oskarżony nie dysponuje dokumentacją związaną z przedmiotowymi sprzedażami (nie spisał danych osobowych oskarżonych i nie wystawił formularza sprzedaży, którym posługiwał się w swojej działalności). Oczywistym w ocenie sądu jest to, że oskarżony mając świadomość nielegalności przedsiębranego działania, nie był zainteresowany tworzeniem jakiegokolwiek dokumentacji stwierdzającej ten fakt. Ponadto, znamionnym jest, że oskarżony swoją działalność z zakresu pozyskiwania surowców wtórnych prowadzi bez zarejestrowanej oficjalnie działalności gospodarczej. W tym wypadku trudno oczekiwać, aby oskarżony przejmował się innymi rygorami związanymi z tego typu działalnością (jak np. obowiązek ewidencyjny) skoro nawet nie zarejestrował oficjalnie swojej działalności. Bez znaczenia jest również fakt, że skradzionych łyżek od koparek nie stwierdził odbiorca surowców wtórnych od oskarżonego J. S. (1) (vide zeznania K. D. k. 154v. – 155, k. 211v. – 212). Oskarżony doskonale orientował się, że zakupione przez niego łyżki przedstawiają stosunkowo dużą wartość. Był to sprzęt pełnowartościowy a nie złom. Z pewnością cięcie łyżek palnikiem na złom pozbawione było ekonomicznego sensu. Asortyment tego typu odsprzedać można z pewnością z niezłym zyskiem zwłaszcza że łyżki nie posiadają żadnych cech pozwalających na ich identyfikację. Wersji oskarżonego J. S. (1) przeczą w głównej

mierze wyjaśnienia współoskarżonego A. S.. Oskarżony ten konsekwentnie i jednoznacznie potwierdzał, że łyżki każdorazowo sprzedał J. S. (1). Twierdził również, że mężczyzna ten wiedział, że pochodzą one z kradzieży. Oskarżony A. S. szczegółowo opisał dojazd do skupu złomu w K. jak i samo jego usytuowanie, co potwierdza tylko, że faktycznie tam był.

W praktyce orzeczniczej wypracowano standardy, którymi winna odznaczać się ocena dowodu z tzw. pomówienia. Wskazano, że dokonując oceny tego dowodu należy zwrócić uwagę czy /1/ informacje uzyskane tą drogą są przyznawane przez pomówionego, /2/ są one, choćby w części, potwierdzone innymi dowodami, /3/ są spontaniczne, /4/ pochodzą od osoby bezstronnej bądź zainteresowanej obciążeniem pomówionego, /5/ są konsekwentne i zgodne co do zasady oraz szczegółów w kolejnych relacjach składanych w różnych fazach postępowania, /6/ pochodzą od osoby nieposzlakowanej czy też przestępcy, zwłaszcza obeznanego z mechanizmami procesu karnego, /7/ pomawiający sam siebie obciąża, czy też tylko przerzuca odpowiedzialność na inną osobę, by siebie uchronić przed odpowiedzialnością (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 listopada 2011 r. II AKa 189/11). Sąd uwzględnił powyższe wskazówki oceniając wyjaśnienia A. S. i ostatecznie uwzględnił dowód z tzw. pomówienia jako w pełni wiarygodny i przekonujący. Oskarżony A. S. sam siebie obciążył i nie potrzebował obciążenia innych osób, aby uwolnić się od odpowiedzialności karnej lub umniejszenia swojego udziału w przedmiotowej sprawie. Jego wyjaśnienia w tym zakresie uznać należy za konsekwentne . Ponadto oskarżony ten nie miał żadnego interesu w tym, aby bezpodstawnie obciążać przypadkową i nieznaną sobie bliżej osobę, bez konfliktu lub innego logicznego motywu. Wyjaśnienia częściowo zostały potwierdzone innymi dowodami. Oskarżeni A. S. i M. B. (1) w krótkich odstępach czasu kradli kolejne łyżki od koparek, bo mieli pewny punktu zbytu, zagwarantowany i szybki zarobek.

Zgodnie z art. 291 § 1 kk kto rzecz uzyskaną za pomocą czynu zabronionego nabywa lub pomaga do jej zbycia albo tę rzecz przyjmuje lub pomaga do jej ukrycia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. W ocenie sądu oskarżony J. S. (1) swoim zachowaniem w kontekście czynów zarzuconych mu w punktach I, II i III aktu oskarżenia i udowodnionych w postępowaniu karnym wyczerpał trzykrotnie dyspozycję art. 291 § 1 kk. Sąd przyjął , że przypisane oskarżonemu czyny popełnione zostały w warunkach ciągu przestępstw określonego w art. 91 § 1 kk, albowiem zostały popełnione w krótkich odstępach czasu (zaledwie na przestrzenie niespełna miesiąca), z wykorzystaniem tej samej sposobności, zanim zapadł pierwszy chociażby nieprawomocny wyrok, co do któregośkolwiek z tych przestępstw. Na podstawie art. 291 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk sąd skazał J. S. (1) karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Jednocześnie na podstawie art. 33 § 2 kk wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, gdzie wysokość jednej stawki równoważna jest kwocie 10 złotych. J. S. (1) swoim działaniem, wchodząc w kolejne transakcje ze współoskarżonymi, zmierzał do osiągnięcia korzyści majątkowej i niewątpliwie korzyść taką osiągnął.

W ocenie sądu orzeczone kary spełnią swoje cele w zakresie prewencji ogólnej, a w szczególności indywidualnej, zapobiegając powrotowi oskarżonego do przestępstwa, jednocześnie skłonią go do przestrzegania obowiązujących przepisów prawa.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 i art. 72 § 1 pkt 1 kk i 73 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności sąd w pkt IV wyroku warunkowo zawiesił tytułem próby na okres 3 lat. Sąd zawieszając oskarżonemu wykonanie orzeczonej kary miał na względzie jego dotychczasowy tryb życia. Oskarżony normalnie funkcjonował w społeczeństwie i pracował zarobkowo. Nie był wcześniej karany sędownie. Okoliczności sprawy wskazywały, iż wejście w konflikt z prawem miało incydentalny charakter w jego życiu i nigdy więcej się nie powtórzy. W ocenie sądu kara warunkowo zawieszona odniesie swój skutek w zakresie prewencji ogólnej i indywidualnej, zapobiegając powrotowi oskarżonego do przestępstwa. Orzeczona wobec J. S. (1) kara grzywny stanowić ma odpowiednią do okoliczności przypisanych mu przestępstw i stopnia winy, dolegliwość.

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego J. S. (1) kary grzywny sąd zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie i karę grzywny w kwocie 20 złotych uznał za wykonaną (punkt VII) wyroku.

Na podstawie art. 46 § 1 kk sąd orzekł wobec oskarżonych A. S., M. B. (1) i J. S. (1) środek kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonych wskazanych w wyroku kwot (punkt X. wyroku). Oczywiście jest, że ten kto ze swojej winy szkodę wyrządził, powinien ją naprawić. Każdy z oskarżonych zyskał finansowo, a więc każdy z nich wziąć udział w zrekompensowaniu szkody pokrzywdzonym.

Na podstawie art. 627 kpk, art. 2 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49 poz. 223 z 1983 r. z póź. zm.) sąd zasądził od oskarżonego A. S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 złotych tytułem opłaty sądowej oraz obciążył go pozostałymi kosztami sądowymi w trzeciej części w kwocie 103,33 złotych. Oskarżony pracował dorywczo i jak sam przyznał osiągał z tego tytułu dochody. W ocenie sądu powyższe okoliczności przesądziły o tym, że będzie on w stanie uiścić względnie nieduże koszty procesu.

Z kolei na podstawie art. 627 kpk, art. 2 ust. 1 pkt. 2 i 3 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49 poz. 223 z 1983 r. z póź. zm.) sąd zasądził od oskarżonego J. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 320 złotych tytułem opłaty sądowej oraz obciążył go pozostałymi kosztami sądowymi w trzeciej części w kwocie 103,33 złotych. Oskarżony prowadzi faktyczną nieformalną działalność z zakresu pozyskiwania surowców wtórnych i jak sam przyznał osiąga z tego tytułu dochody. W ocenie sądu powyższe okoliczności przesądziły o tym, że będzie on w stanie uiścić względnie nieduże koszty procesu.

ZARZĄDZENIE

- (...)

- (...)

- (...)

(...)